

Sygn. akt: I C 504/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

G., dnia 12 grudnia 2019r

**Sąd Rejonowy w Gdyni, I Wydział Cywilny**

Przewodniczący: SSR Małgorzata Nowicka - Midziak

Protokolant: sekr. sąd. Małgorzata Wilkońska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 listopada 2019r

sprawy z powództwa **U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W.**

przeciwko **M. K.**

o zapłatę

- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 34 479,93 zł. (trzydzieści cztery tysiące czterysta dziewięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 7 października 2015r do dnia zapłaty;
- zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2 849 zł. (dwa tysiące osiemset czterdzieści dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt **IC 504/19**

## UZASADNIENIE

Powód U. 3 Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą w W. wniósł pozew przeciwko M. K., domagając się zapłaty kwoty 34.497,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód podał, że pozwana zawarła z (...) Bank S.A. umowę kredytową z dnia 07 lipca 2011 roku nr (...). Pozwana nie regulowała płatności w sposób przewidziany w umowie. Wobec tego bank wypowiedział umowę i następnie dnia 04 czerwca 2013 roku wypowiedział ją. Bank wystawił bankowy tytuł egzekucyjny.

Dnia 31 sierpnia 2015 roku kredytodawca jako komandytariusz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. wniosła aportem do spółki wkład niepieniężny w postaci pakietu (...) wymagalnych wierzytelności z tytułu dokonanych przez bank czynności bankowych, w tym wierzytelności objętej pozvem. W tym samym dniu kredytodawca oraz (...) sp. z o.o. zawarły umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza, na mocy której (...) sp. z o.o. s.k.a. stała się komandytariuszem spółki (...) sp. z o.o. sp. k. Następnie uchwałą z dnia 07 września 2015 roku (...) sp. z o.o. sp. k. wyrazili zgodę na wycofanie przez (...) sp. z o.o. sp.k., tj. komandytariusza, wkładu niepieniężnego w postaci pakietu wymagalnych wierzytelności, obejmujących wierzytelność będącą przedmiotem pozwu. (...) sp. z o.o. s.k.a. oraz powód zawarli dnia 25 września 2015 roku umowę cesji wyżej wymienionych wierzytelności.

Na kwotę dochodzą pozvem składają się: suma niespłaconej należności głównej (kapitału) w wysokości 25.188,83 zł, skapitalizowane odsetki umowne w wysokości 1.603,35 zł naliczone za okres od daty zawarcia umowy do dnia jej rozwiązania według określonej w umowie stopy procentowej, odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia w wysokości 7.678,75 zł obliczone od dnia następującego po dniu rozwiązaniu umowy do dnia poprzedzającego złożenie

pozewu od kwoty należności 25.188,83 zł według ustalonej w umowie stopy procentowej. Powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego.

(pozew – k. 4v.-7v., 27-31)

Dnia 15 października 2015 roku wydano nakaz zapłaty uwzględniając żądanie pozwu.

(nakaz zapłaty z dnia 15.10.2015r. w sprawie o sygn. akt VI Nc-e1942240/15 – k. 8)

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, podnosząc przede wszystkim zarzut przedawnienia roszczenia oraz braku legitymacji czynnej po stronie powoda, a także z ostrożności procesowej szereg dalszych zarzutów.

(sprzeciw – k. 154-154v.)

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2019 roku sprawę przekazano do rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Gdyni.

(postanowienie z dnia 27.04.2019r. w sprawie o sygn. akt VI Nc-e 1942240/15 – k. 17v.)

W piśmie z dnia 14 czerwca 2019 roku powód twierdząc, że wkład pracy pełnomocnika powoda w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych dla rozstrzygnięcia sprawy oraz wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości, przewyższał w danej sprawie nakład pracy niezbędnej do prawidłowej realizacji obowiązków profesjonalnego pełnomocnika procesowego, wniósł o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 2-krotności stawek minimalnych, tj. 7.200 zł, opłaty od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz całej uiszczony opłaty od pozwu.

(pismo z dnia 14.06.2019r. – k. 25-26)

Pozwana precyzując odpowiedź na pozew zarzuciła: nieudowodnienie istnienia, wysokości oraz wymagalności wierzytelności dochodzonej pozwem, brak legitymacji czynnej procesowej powoda, brak wykazania wysokości odsetek naliczonych przez wierzyciela pierwotnego, brak przekazania przez bank pozwanej środków pieniężnych, brak skutecznego wypowiedzenia umowy bankowej, skutkujący brakiem wymagalności roszczenia i brakiem wykazania wysokości dochodzonego pozwem roszczenia oraz z ostrożności procesowej przedawnienie roszczenia. Pozwana podniosła również, że złożone do akt sprawy kopie nie mogą stanowić dowodu w sprawie.

(odpowiedź na pozew – k. 103-113v.)

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Dnia 07 lipca 2011 roku pozwana M. K. po złożeniu w dniu 06 lipca 2011 roku wniosku o udzielenie kredytu nr (...), zawarła z (...) Bank S.A. z siedzibą w W. umowę konsolidacyjnego kredytu gotówkowego nr (...) w kwocie 26.281,67 zł z okresem spłaty do dnia 10 lipca 2019 roku w równych miesięcznych ratach kapitałowo-odsetkowych, płatnych do 10-ego dnia każdego miesiąca w wysokości 583,90 zł, z tym zastrzeżeniem, że pierwsza rata miała być ratą wyrównawczą, a jej wartość miała być nie wyższa niż 632,08 zł. Kredyt przeznaczony był na spłatę innych zobowiązań pozwanej wobec instytucji bankowych, niezwiązanych z działalnością gospodarczą oraz sfinansowanie dowolnych potrzeb konsumpcyjnych kredytobiorcy. Jedynym kosztem kredytu było pokrycie kosztów objęcia pozwanej ubezpieczeniem grupowym na okres pierwszych 12 miesięcy ze składką łączną w kwocie 3.224,76 zł. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzenia umowy wynosiła 22 % w stosunku rocznym. Rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła wówczas 30,18 %. Całkowity koszt kredytu wyniósł 33.045,67 zł.

(dowód: umowa kredytu – k. 5-10 akt Sądu Rejonowego w Inowrocławiu o sygn. I Co 2491/14, wniosek o udzielenie kredytu – k. 82-83, 121, karta informacyjna – k. 84-85, 122)

Pozwana potwierdziła odbiór zawartej umowy, warunków grupowego ubezpieczenia – wyciągu z umowy grupowego ubezpieczenia na wypadek zgonu lub trwałej i całkowitej niezdolności do zarobkowania.

(dowód: oświadczenie – k. 83, 123a)

Pozwana dnia 07 lipca 2011 roku złożyła dyspozycję uruchomienia kredytu w ten sposób, aby kwotę 6.680,74 zł przelać na rachunek pozwanej w (...) Bank S.A. celem spłaty zobowiązań kredytowych, kwotę 13.376,17 zł na rachunek pozwanej w Banku (...) S.A. celem spłaty zobowiązań kredytowych oraz kwotę 3.000 zł wypłacić gotówką w kasie placówki bankowej na swoje ręce.

(dowód: dyspozycja uruchomienia kredytu z dnia 07.07.2011r. – k. 92, 124)

Przy zawarciu umowy kredytu pozwana pouczona została o prawie do odstąpienia od umowy.

(dowód: szablon oświadczenia – k. 93)

Na skutek wniosku pozwanej o restrukturyzację zadłużenia, strony umowy kredytu zawarły aneks z dnia 21 sierpnia 2012 roku, zgodnie z którym wydłużono termin spłaty kredytu do dnia 10 lipca 2021 roku, tj. o 24 miesiące. Spłata rat została zawieszona na 2 miesiące, tj. do dnia 10 listopada 2012 roku.

(dowód: aneks do umowy z dnia 21.08.2012r. – k. 86-88, 125-127, wniosek o restrukturyzację zadłużenia – k. 89-90, 128-129)

Pismem z dnia 09 kwietnia 2013 roku kredytobiorca wypowiedział pozwanej umowę kredytu nr (...) z dnia 07 lipca 2011 roku z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia, wskazując na całość zaległych należności w kwocie 2.006,54 zł obejmujących: 359,17 zł tytułem kapitału, 1.634,67 zł tytułem odsetek umownych, 12,30 zł tytułem odsetek za opóźnienie w spłatach naliczonych do dnia 08 kwietnia 2013 roku. Oświadczenie o wypowiedzeniu zostało skierowane na adres pozwanej wskazany we wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Przesyłka powróciła do nadawcy jako awizowana i niepodjęta w terminie.

(dowód: wypowiedzenie umowy z dnia 09.04.2013r. – k. 94, 131 wraz z niepodjętą przesyłką – k. 132-133)

Pismem z dnia 04 czerwca 2013 roku kredytodawca wezwał pozwaną do zapłaty powstałej zaległości.

(dowód: wezwanie z dnia 04.06.2013r. – k. 134)

Dnia 18 września 2014 roku kredytodawca wystawił bankowy tytuł egzekucyjny nr (...), wskazując, że na wymagalne zadłużenie składają się: należność główna – 25.188,83 zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 16 % od dnia 07 lipca 2011 roku do dnia 04 czerwca 2013 roku – 1.603,35 zł oraz odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 16 % od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia 18 września 2014 roku – 5.144,11 zł.

(dowód: bankowy tytuł egzekucyjny – k. 4 akt Sądu Rejonowego w Inowrocławiu o sygn. I Co 2491/14)

Postanowieniem z dnia 20 października 2014 roku Sąd Rejonowy w Inowrocławiu, na skutek wniosku z dnia 18 września 2014 roku, nadał klauzulę wykonalności wyżej opisanemu tytułowi wykonawczemu na rzecz kredytodawcy.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Inowrocławiu z dnia 20.10.2014r. w sprawie I Co 2491/14 – k. 24 akt Sądu Rejonowego w Inowrocławiu o sygn. I Co 2491/14)

W oparciu o opisany wyżej tytuł wykonawczy wierzyciel (kredytodawca) prowadził nieskuteczne postępowanie egzekucyjne, które zostało umorzone.

(dowód: postanowienie z dnia 28.12.2015r. – k. 138-139)

Dnia 31 sierpnia 2015 roku kredytodawca jako komandytariusz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. wniosła aportem do spółki wkład niepieniężny w postaci pakietu (...) wymagalnych wierzytelności z tytułu dokonanych przez bank czynności bankowych, w tym wierzytelności objętej pozwem. W tym samym dniu kredytodawca oraz (...) sp. z o.o. zawarły umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza, na mocy której (...) sp. z o.o. s.k.a. stała się komandytariuszem spółki (...) sp. z o.o. sp. k. Następnie uchwałą z dnia 07 września 2015 roku (...) sp. z o.o. sp. k. wyrazili zgodę na wycofanie przez (...) sp. z o.o. sp.k., tj. komandytariusza, wkładu niepieniężnego w postaci pakietu wymagalnych wierzytelności, obejmujących wierzytelność będącą przedmiotem pozwu. (...) sp. z o.o. s.k.a. oraz powód zawarli dnia 25 września 2015 roku umowę cesji wyżej wymienionych wierzytelności.

(dowód: wyciąg z załącznika – k. 32, załącznik – k. 34, 143-145, pełnomocnictwo – k. 35, akt notarialny – k. 40-41v., protokół z zebrania wspólnik spółki wraz z oświadczeniem – k. 41-46v., akt notarialny – k. 47-52v., umowa przeniesienia portfela wierzytelności – k. 53-57v., pełnomocnictwo – k. 58, umowa przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza – k. 59-63v., KRS – k. 64-77, załącznik do umowy – k. 140-142)

Pismem z dnia 02 października 2015 roku powód skierował do pozwanej zawiadomienie o cesji wierzytelności.

(dowód: zawiadomienia z dnia 02.10.2015r. – k. 78-81)

Dnia 07 października 2015 roku powód wystawił wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego nr (...), wskazując, że zadłużenie pozwanej z tytułu przedmiotowej umowy wynosi łącznie kwotę 34.497,93 zł, na co składają się: kapitał – 25.188,83 zł oraz odsetki – 9.309,10 zł.

(dowód: wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu z dnia 07.10.2015r. – k. 33)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych przedłożonych przez stronę powodową, a także dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Inowrocławiu o sygn. akt I Co 2491/14.

Oceniając zebrany materiał dowodowy, Sąd nie dopatrzył się żadnych podstaw do kwestionowania wiarygodności i mocy dowodowej powołanych powyżej dowodów z dokumentów prywatnych.

Przede wszystkim należy wskazać, że dokumenty w postaci oryginału umowy kredytowej, bankowego tytułu egzekucyjnego, wyciągu z ksiąg funduszu, a także poświadczonych za zgodność z oryginałem dokumentów potwierdzających przejście uprawnień z pierwotnego wierzyciela (kredytodawcy) na rzecz powoda, korzystają z domniemania autentyczności oraz domniemania pochodzenia oświadczeń zawartych w tych dokumentach od ich wystawców, a domniemania te nie zostały w żaden sposób obalone przez stronę pozwaną. W tym stanie rzeczy brak było jakichkolwiek podstaw, aby tym dokumentom odmówić waloru wiarygodności i mocy dowodowej.

Pozostałe dowody w sprawie przedłożone przez stronę powodową stanowiły kopie dokumentów. Ich moc dowodowa została zakwestionowana przez stronę pozwaną, która nie kwestionowała istnienia i treści dokumentów, które zostały przedłożone w kserokopii niepoświadczonej za zgodność z oryginałem. Pozwana nie wywodziła, aby te dokumenty nie odzwierciedlały stanu faktycznego, nie istniały ich oryginały, czy też, aby pozwana nie podpisała się pod nimi, czy ujmując to wprost, zostały sfałszowane. Pozwana wyraźnie nie zaprzeczyła, że powołane przez powódkę dokumenty, a w szczególności umowa, aneks do niej, wnioski o restrukturyzację zadłużenia czy chociażby oświadczenia zostały zawarte albo złożone, ale jedynie, że udowodnienie ich istnienia nie może nastąpić za pomocą złożonych przez nią kserokopii dokumentów z uwagi na to, że nie zostały one potwierdzone za zgodność z oryginałem, wobec czego nie mogą zostać uznane za odpisy (kopie) dokumentów.

Sąd zważył, że kserokopie dokumentów nie są dokumentami w rozumieniu art. 245 k.p.c. lub choćby odpisami takich dokumentów, ponieważ w ujęciu prawnym taki charakter niewątpliwie mogą mieć tylko oryginały dokumentów lub ich

uwierzytelnione kopie (odpisy), które zostały należycie potwierdzone za zgodność z oryginałem. Chociaż niewątpliwie nie są one dokumentami, to bezsprzecznie mogą być źródłem wiadomości tak o istnieniu dokumentów, jak i o ich treści. Inaczej mówiąc, nie są one wprawdzie bezpośrednimi dowodami z dokumentów, ale mogą zostać uznane za dowody pośrednie świadczące o istnieniu i treści dokumentów. W pewnym sensie można tutaj dopatrzeć się podobieństwa do rozróżnienia między świadkami naoczными a świadkami ze słyszenia, ponieważ chociaż kserokopia nie jest dokumentem lub jego odpisem, niemniej pośrednio może służyć do ustalenia, że dokument istnieje i jaką ma treść. Można też dopatrzeć się analogii do zeznań świadków, dotyczących potwierdzenia, że istnieje lub istniał określony dokument i jaką miał treść, które – z zastrzeżeniem art. 246 k.p.c. i art. 247 k.p.c. – także mogą służyć do ustalenia faktu istnienia dokumentu i jego treści, ale przecież nie zastępują dokumentu. Kserokopie, chociaż bezspornie nie są ani dokumentami ani nawet ich odpisami (kopiami), i to także w znaczeniu, w jakim obecnie obowiązujący (od dnia 8 września 2016 roku) przepis art. 243<sup>1</sup> k.p.c. nakazuje stosować przepisy Kodeksu postępowania cywilnego do dokumentów, zawierających tekst, umożliwiającą ustalenie ich wystawców, a zatem do wszelkich dokumentów tekstowych, a nie tylko do dokumentów urzędowych w rozumieniu art. 244 k.p.c. lub dokumentów prywatnych w rozumieniu art. 245 k.p.c., to jednak nie można całkowicie odmówić im jakiegokolwiek znaczenia dowodowego (procesowego) (vide: Sąd Apelacyjny w Gdańsku w wyroku z dnia 22 lutego 2019 roku, w sprawie I AGa 367/18, LEX nr 2712216).

Wobec tego Sąd w oparciu o art. 233 § 1 k.p.c. zobowiązany był do swobodnej oceny tych dowodów (kserokopii). Dokonując tej oceny Sąd wziął pod uwagę, co już wskazano powyżej, że strona pozwana koncentrowała swoje zarzuty w tym zakresie jedynie na kwestiach formalnych, pomijając merytoryczne kwestionowanie ich mocy dowodowej i wiarygodności. Były to wyłącznie szablonowe i ogólnikowe zarzuty. W modelowej sytuacji powzięcia wiadomości o posługiwaniu się przez stronę procesu sfałszowanymi, przerobionymi lub sfabrykowanymi dowodami strona, przeciwko której dowody te miałyby zostać użyte, skorzystałaby z dalej idących kroków prawnych, mających na celu obronę swojego interesu. Tym bardziej, że pozwana reprezentowana była w sprawie przez fachowego pełnomocnika w osobie radcy prawnego. To samo dotyczy zresztą okoliczności otrzymania kwoty kredytu, zgodnie ze złożoną dyspozycją. Przedstawiona przez pozwaną argumentacja zdaniem Sądu nie była skuteczna do podważenia wiarygodności i mocy dowodowej przedłożonych przez stronę powodową dowodów z kserokopii dokumentów.

Za wiarygodny dowód w sprawie Sąd uznał również bankowy tytuł egzekucyjny oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych powoda. Przedmiotowe dokumenty mają charakter dokumentu prywatnego. Jak bowiem wskazuje się w judykaturze wobec jednoznacznego brzmienia art. 95 ust. 1a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 1988), dokument w postaci wyciągu z ksiąg bankowych w postępowaniu cywilnym nie ma mocy dokumentu urzędowego, nie pozbawia to jednak tego dokumentu mocy dowodowej i wiarygodności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 czerwca 2016r., I ACa 1758/15, LEX nr 2106880). Dokument taki ma zatem moc dokumentu prywatnego i stanowi złożone w szczególnej formie oświadczenie wiedzy uprawnionych osób, dotyczące danych zaksięgowanych w księgach rachunkowych. W związku z powyższym dokument w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego i wyciągu z wyciągu z ksiąg rachunkowych korzystają z takich samych domniemań, jak inne dokumenty prywatne. Co prawda wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego oraz bankowy tytuł egzekucyjny nie korzystają z domniemania zgodności z prawdą wyrażonych w nim oświadczeń, jednakże – jak wskazuje się w doktrynie – materialna moc dowodowa dokumentów prywatnych zależy od ich treści merytorycznej i rozstrzyga o niej sąd według ogólnych zasad oceny dowodów, o czym mowa była powyżej. Podobnie jak w wypadku innych dowodów, to sąd ocenia, czy dowód ten ze względu na jego indywidualne cechy i okoliczności obiektywne zasługuje na wiarę, czy nie (por. A. Góra-Błaszczkowska (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1-729, Warszawa 2016).

W niniejszej sprawie, po rozważeniu całokształtu zebranego materiału dowodowego oraz przy braku dowodów przeciwnych Sąd uznał, że przedłożone przez stronę powodową bankowy tytuł egzekucyjny oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu (wraz z pozostałymi dokumentami prywatnymi) tworzą spójną całość. Żadnych wątpliwości nie budzi również ich forma. Sąd miał bowiem dostęp do ich oryginałów.

Tak samo wątpliwości Sądu nie budził wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy przeniesienia portfela wierzytelności. Wskazany wyciąg, zawiera dane niezbędne do zidentyfikowania zarówno stron jak i samego stosunku zobowiązaniowego łączącego stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Dane te również zostały wymienione w papierowym załączniku do umowy przelewu wierzytelności. Zgodność tych danych z zapisem elektronicznym został potwierdzony za zgodność z oryginałem przez fachowego pełnomocnika strony w osobie radcy prawnego.

Sąd pominął dowód z zeznań pozwanej, albowiem prawidłowo wezwana na termin rozprawy nie stawiała się i nie nadesłała usprawiedliwienia.

Podstawę prawną powództwa stanowiły przepisy art. 509 k.c. i art. 69 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe (tekst jednolity Dz.U. z 2018r. poz. 2187). W myśl art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2).

Zgodnie natomiast z treścią art. 69 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

W pierwszej kolejności, mając na uwadze zarzut pozwanej dotyczący braku legitymacji powoda do wystąpienia z niniejszym powództwem, Sąd zważył, że doszło do skutecznego przeniesienia na powoda praw i obowiązków wynikających z przedmiotowej umowy kredytowej. Powód wykazał bowiem, że dnia 31 sierpnia 2015 roku kredytodawca jako komandytariusz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. wniósł aportem do spółki wkład niepieniężny w postaci pakietu (...) wymagalnych wierzytelności z tytułu dokonanych przez bank czynności bankowych, w tym wierzytelności objętej pozwem. W tym samym dniu kredytodawca oraz (...) sp. z o.o. zawarły umowę przeniesienia praw i obowiązków komandytariusza, na mocy której (...) sp. z o.o. s.k.a. stała się komandytariuszem spółki (...) sp. z o.o. sp. k. Następnie uchwałą z dnia 07 września 2015 roku (...) sp. z o.o. sp. k. wyrazili zgodę na wycofanie przez (...) sp. z o.o. sp. k., tj. komandytariusza, wkładu niepieniężnego w postaci pakietu wymagalnych wierzytelności, obejmujących wierzytelność będącą przedmiotem pozwu. (...) sp. z o.o. s.k.a. oraz powód zawarli dnia 25 września 2015 roku umowę cesji wyżej wymienionych wierzytelności. Okoliczności te zostały nadto wykazane dokumentami prywatnymi z podpisami notarialnie poświadczonymi w kopiach poświadczonych za zgodność z oryginałem przez fachowego pełnomocnika. Sąd miał nadto na uwadze, że stosownie do treści art. 129 § 3 k.p.c. zawarte w odpisie dokumentu poświadczenie zgodności z oryginałem przez występującego w sprawie pełnomocnika strony będącego adwokatem, radcą prawnym (...) miało charakter dokumentu urzędowego.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana podniosła szereg zarzutów przeciwko żądaniu pozwu, w tym zarzuciła m.in., że powód nie wykazał, że osoba, która wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny była umocowana do reprezentowania powoda. Zarzut ten był całkowicie chybiony, ponieważ takie pełnomocnictwo znajduje się w aktach sprawy o sygn. I Co 2491/14 (vide: k. 12). Poza tym wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu został podpisany przez tę samą osobę, która wystawiła w imieniu kredytodawcy bankowy tytuł egzekucyjny.

Pozwana podniosła także, że powód nie wykazał, że kredytodawca dokonał uruchomienia kredytu i przekazał pozwanej środki pieniężne z tytułu kredytu. Przedmiotowy zarzut również nie podlegał uwzględnieniu.

Przede wszystkim należy zauważyć, że pozwana złożyła dyspozycję uruchomienia kredytu, wnosząc o przelanie większej jego części na spłatę zaległych zobowiązań wobec instytucji bankowych, a kwotę 3.000 zł celem wypłaty w gotówce. Nadto ze złożonych przez powoda dokumentów wynika jednoznacznie, że pozwana zwracała się do kredytodawcy o restrukturyzację zadłużenia. Skoro pozwana wcześniej spłaciła część zobowiązania, a także domagała

się restrukturyzacji zadłużenia, to musiała mieć świadomość zwrotu przekazanej jej wcześniej sumy pieniężnej. W przeciwnym razie zachowanie pozwanej należałoby uznać za zupełnie nieracjonalne. Przede wszystkim pozwana nie zaprzeczyła, aby zlecona przez nią dyspozycja została zrealizowana zgodnie z jej wolą.

Pozwana kwestionowała również skuteczność wypowiedzenia umowy kredytu, zarzucając, że zawierało niedopuszczalny warunek. Sąd jednak nie doszedł do podobnych wniosków i nie dopatrywał się takiego warunku. Bank nie warunkował skuteczności wypowiedzenia od woli dłużnika w postaci uregulowania należności, ale wskazał jedynie na możliwość rozważenia cofnięcia złożonego oświadczenia. Niezależnie od tego Sąd zważył, że w doktrynie i orzecznictwie podnosi się, że wypowiedzenie umowy, jako jednostronne oświadczenie woli o charakterze prawoskłańtującym, nie może być złożone z zastrzeżeniem warunku w rozumieniu art. 89 k.c. Jednocześnie, dopuszcza się wyjątki od tej zasady. W uzasadnieniu wyroku z dnia 8 września 2016r. II CSK 750/15 Sąd Najwyższy wskazał, że „nie została wyłączona dopuszczalność zastrzeżenia warunku także w jednostronnej czynności prawnej obejmującej wypowiedzenie umowy. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika (wyroki SN z dnia 6 września 2007 r., IV CSK 118/07, OSP 2008/12/125; z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10, OSNC 2011/12/136). Przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy”. Z kolei, w uzasadnieniu wyroku z dnia 23 stycznia 2018 roku w sprawie o sygn. akt V AGa 49/18 (LEX nr 2447608) Sąd Apelacyjny w Katowicach wskazał, że „dopuszczalność takiego warunku [potestatywnego] i umieszczenie go w ramy art. 89 k.c. została już wielokrotnie przesądzona w orzecznictwie. (...) W postanowieniu składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 2013 r. (sygn. akt III CZP 85/12, OSNC 2013/11/132) zostało wyrażone stanowisko, że dopuszczalne jest, co do zasady, dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Zaakceptowane zostało stanowisko, że warunkiem może być także spełnienie świadczenia, ponieważ zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie uzależnionym od dłużnika”. Podobnie, na dopuszczalność zastrzeżenia warunku potestatywnego wskazuje doktryna (por. B. Giesen, [w:] M. Pyziak-Szafnicka, P. Księżak, Kodeks cywilny. Komentarz, 2014, s. 1066; B. Swaczyna, Warunkowe czynności prawne, s. 100 i n.; gdzie jako przykład takiego dopuszczalnego warunku wskazuje się na wypowiedzenie pod warunkiem spełnienia świadczenia przez pozostającego w zwłoce adresata). W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości, że wolą strony powodowej było wypowiedzenie umowy kredytowej, przy czym 30-dniowy termin wypowiedzenia rozpoczynał się od doręczenia pozwanej tego oświadczenia. Wypowiedzenie było więc określone w sposób jasny i jednoznaczny, nie pozwalający na odmienną interpretację. Cofnięcie wypowiedzenia bank uzależniał wyłącznie od woli dłużnika, co zgodnie z przytoczonym powyżej orzecznictwem jest dopuszczalne i nie powoduje nieważności bądź bezskuteczności wypowiedzenia. Nadto analizując oświadczenie o wypowiedzeniu z dnia 09 kwietnia 2013 roku złożone pozwanej należało zauważyć, że z jego treści wynika, że pozwana była przed jego wysłaniem wzywana do uregulowania bieżących zaległości. Nie było ono zatem przedwczesne.

Strona powodowa wykazała także, że wypowiedzenie umowy kredytowej zostało skutecznie doręczone pozwanej. Przesłano je bowiem na adres pozwanej wskazany we wniosku o restrukturyzację zadłużenia, a pozwana nie informowała później kredytodawcy o zmianie swojego miejsca zamieszkania czy też adresu do korespondencji. Nie ma więc żadnych podstaw do przyjęcia, że pozwana nie miała możliwości zapoznania się z treścią wypowiedzenia. W każdym bądź razie okoliczności tej pozwana nie wykazała. Jak natomiast podnosi się w judykaturze jeśli nadawca oświadczenia ma prawo spodziewać się, że odbiorca będzie przebywał w miejscu, do którego kieruje oświadczenie, to decydujący dla uznania go za doręczone jest co do zasady moment dostarczenia go w to miejsce. Wówczas na adresacie oświadczenia ciąży ewentualne dowodzenie, że nie miał możliwości zapoznania się z jego treścią (por. postanowienie SN z dnia 17 grudnia 2018r., II PK 318/17, LEX nr 2592796). Powód złożył do akt sprawy kopię przesyłki, zawierającej wypowiedzenie, które nie zostało odebrane przez pozwaną. Wynika z niego, że pozwana mogła zapoznać się z treścią wypowiedzenia najpóźniej dnia 04 maja 2013 roku.

Ponadto pozwana, zarzuciła, że strona powodowa nie wykazała, że ziściły się zastrzeżenia w umowie przesłanki wypowiedzenia.

Zgodnie z treścią § 10 pkt 3 umowy kredytu w razie stwierdzenia, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane lub w przypadku, gdy kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w umowie pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności i nie uregulował należności, mimo upływu 7-dniowego terminu wyznaczonego w wezwaniu do zapłaty, skierowanym do niego listem poleconym, bank był uprawniony do wypowiedzenia umowy kredytu. Przede wszystkim w wypowiedzeniu wskazano na przyczyny wypowiedzenia i wskazano na wysokość powstałej zaległości spełniającej opisany wyżej warunek umowny. Nadto pozwana nie twierdziła nawet, że dokonywała płatności na poczet spłaty kredytu. Gdyby faktycznie tak było, biorąc pod uwagę lawinowy i dosyć ogólnikowy sposób formułowania zarzutów, znalazłoby to w nich potwierdzenie. Bez wątplenia zatem została spełniona przesłanka umożliwiająca kredytodawcy skorzystanie z uprawnienia do wypowiedzenia umowy kredytowej.

Dalej strona pozwana podważała umocowanie osób podpisanych pod oświadczeniem o wypowiedzeniu do działania w imieniu kredytodawcy. W tym zakresie Sąd podziela przedstawiony przez powoda pogląd, że osoba, która złożyła podpis na wypowiedzeniu umowy była prawidłowo umocowana, bowiem każdego pracownika biura handlowego kontaktującego się z klientem (poprzez korespondencję pisemną wysłaną na adres klienta w tradycyjnej formie uznać należy za umocowanego do dokonywania czynności prawnych, które zazwyczaj bywają dokonywane z klientami takiego biura, chyba, że z okoliczności towarzyszących wymienionym kontaktom wynika jednoznacznie, że określony pracownik biura handlowego nie może dokonywać tych czynności (tak: P. Bielski, Glosa do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 05 grudnia 2003r., w sprawie IV CK 286/2002, Rejent 2009/3/116-127). Skuteczność tego wypowiedzenia, ocenianej również jako zgodność woli kredytodawcy znajduje potwierdzenie w jego dalszych czynnościach w postaci wzywania pozwanej do zapłaty wymagalnej wierzytelności, a jeszcze później jej zbycia.

W tych okolicznościach należało uznać, iż doszło do skutecznego wypowiedzenia przedmiotowej umowy, co powodowało wymagalność całej kwoty dochodzonej pozwem.

Wreszcie, Sąd nie znalazł żadnych podstaw do kwestionowania wysokości roszczenia. Na tę okoliczność powód przedłożył przede wszystkim bankowy tytuł egzekucyjny wystawiony przez kredytodawcę (bank).

Wynika z niego, że na dzień 18 września 2014 roku na wymagalne zadłużenie składały się: niespłacona należność główna – 25.188,83 zł, odsetki umowne za okres korzystania z kapitału w wysokości 16 % od dnia 07 lipca 2011 roku do dnia 04 czerwca 2013 roku – 1.603,35 zł oraz odsetki za opóźnienie naliczane od kwoty niespłaconego kapitału w wysokości 16 % od dnia 10 grudnia 2012 roku do dnia 18 września 2014 roku – 5.144,11 zł.

Powód przedstawił sposób obliczenia należności i ustalenia wysokości zobowiązania. Do kwoty wynikającej z bankowego tytułu egzekucyjnego powód jako nabywca wierzytelności doliczył także odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia po dacie wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego, co znalazło odzwierciedlenie w wyciągu z ksiąg funduszu. Takie uprawnienie powoda wynika wprost z art. 509 § 2 k.c. Wbrew twierdzeniom pozwanej powstałe zadłużenie było jak najbardziej weryfikowalne.

Jak już wskazano powyżej, pozbawienie wyciągu charakteru dokumentu urzędowego, nie dyskwalifikuje go jako wiarygodnego środka dowodowego. Jak wskazuje się bowiem w judykaturze zaprzeczenie prawdziwości dokumentu prywatnego w postaci sporządzonego wyciągu z ksiąg rachunkowych czy również bankowego tytułu egzekucyjnego nie może polegać na samej negacji istnienia lub wysokości długu, jeśli z pozostałych dowodów przedłożonych przed bank wynika fakt zawarcia umowy kredytu jego wysokości (z uwzględnieniem aneksu) i ustalone przez strony warunki spłaty. Pozwana nie wskazała, jakie konkretnie nieprawidłowości odbierają moc dowodową takiemu dokumentowi. Pozwana, jako dłużnik, który zaprzecza prawidłowości naliczenia odsetek, jest zobowiązana do przedstawienia merytorycznych argumentów na rzecz takiego zarzutu. Ma przy tym łatwą możliwość udowodnienia terminowości dokonanych wpłat, bowiem należy założyć, że może i powinna przedstawić dowody zapłaty każdej z uregulowanych rat, z których wynikałyby terminy spełnienia świadczenia – o ile twierdzi, że wysokość obecnego zadłużenia, jak



również zadłużenia w momencie wypowiedzenia umowy, nie odpowiadają prawdzie i że w konsekwencji nastąpiło nieprawidłowe ustalenie wysokości zobowiązania i naliczenie należności odsetkowej. Takich dowodów pozwana w sprawie nie przedstawiła, jak i nie formułowała w tym względzie konkretnych twierdzeń faktycznych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 07 lutego 2018r., I ACa 278/17, LEX nr 2493663).

Chybiony okazał się także podniesiony zarzut przedawnienia. Zgodnie z brzmieniem art. 117 § 1 k.c. z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Art. 118 k.c. wskazuje zaś, że jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. W niniejszej sprawie wymagalność roszczenia przypada na następny dzień po upływie 30-dniowego terminu wskazanego w wypowiedzeniu, który nastąpił dnia 04 czerwca 2013 roku. Pozew w niniejszej sprawie wniesiony został dnia 07 października 2015 roku, a zatem przed upływem 3-letniego terminu przedawnienia roszczenia.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zawarty w sprzeciwie zarzut stosowania w umowie kredytu niedozwolonych klauzul umownych, a sprecyzowany później w piśmie procesowym z dnia 13 września 2019 roku. W związku z tym pozwana wniosła również o zobowiązanie ubezpieczyciela do złożenia umowy pośrednictwa ubezpieczeniowego łączącego kredytodawcę z ubezpieczycielem.

Wskazać przy tym należy, że obowiązujące w niniejszym procesie przepisy (art. 207 § 6 k.p.c.) nakazywały stronom postępowania przytaczanie okoliczności faktycznych i dowodów, co do zasady wraz z pierwszym pismem, w którym zajmuje stanowisko w sprawie (pozwie, odpowiedzi na pozew, sprzeciwie). Zatem najpóźniej w treści odpowiedzi na pozew z dnia 30 lipca 2019 roku pozwana winna przedstawić wszelkie twierdzenia, a także wnioski dowodowe i dowody na uzasadnienie swoich twierdzeń faktycznych, a nie zrobiła tego. Wskazać bowiem należy, że art. 217 § 2 k.p.c. jasno wskazuje, że fakty i dowody winny być przytaczane „we właściwym czasie” pod rygorem ich pominięcia jako spóźnionych. Z tych przyczyn pominięto powyższy wniosek dowodowy oraz twierdzenia dotyczące abuzywności przedmiotowej umowy kredytowej w części dotyczącej składki ubezpieczeniowej.

W świetle treści umowy kredytowej oraz późniejszego aneksu do niej nie budziło żadnych wątpliwości, że poza kapitałem, powodowi przysługiwało roszczenie o zapłatę odsetek umownych, a także kosztów związanych z zawarciem umowy. Zgodnie bowiem z § 4 umowy kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która w dniu sporządzenia umowy wynosiła 22 % w stosunku rocznym, natomiast stawka ta w dacie zawarcia aneksu wynosiła 20,54 % (§ 1 pkt 3).

Natomiast stosownie do zapisów § 7 umowy w przypadku opóźnienia w terminowym regulowaniu rat kredytu Bank uprawniony był do pobrania od niespłaconego w terminie kredytu podwyższone odsetki naliczone według stopy procentowej w wysokości średniego oprocentowania WIBOR dla 3-miesięcznych lokat na rynku międzybankowym z 10 ostatnich dni roboczych ostatniego miesiąca poprzedniego kwartału, powiększonej o 25 punktów procentowych z zastrzeżeniem ich wysokości do wysokości odsetek maksymalnych określonych w art. 359 § 2<sup>1</sup> k.p.c.

Strona pozwana nie złożyła natomiast żadnych dowodów, które pozwalałyby zakwestionować przedstawione przez powoda rozliczenie. W szczególności pozwana nie przedstawiła dowodów wpłaty, obniżających kwotę wymagalnych należności. Przy uwzględnieniu zapisów umowy przedstawione przez powoda wyliczenie kapitału i należnych odsetek nie budzi żadnych wątpliwości. W związku z powyższym należało uznać, że bankowy tytuł egzekucyjny oraz wyciąg z ksiąg bankowych powiązaniu z pozostałymi dowodami, przy jednoczesnym braku jakichkolwiek dowodów przeciwnych, pozwala na wyprowadzenie jednoznacznych ustaleń faktycznych co do wysokości dochodzonej pozewem wierzytelności. Strona pozwana skutecznie nie obaliła wiarygodności przedłożonych przez powoda dowodów.

Mając powyższe na uwadze, należało uznać, że powód sprostał ciężarowi dowodu co do zasady i wysokości. W związku z tym na podstawie art. 509 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo bankowe orzeczono jak w punkcie 1. sentencji wyroku, uwzględniając powództwo w całości.

Natomiast na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądzone odsetki ustawowe od ww. kwoty od dnia wniesienia pozwu, tj. od dnia 07 października 2015 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 nr 163 poz. 1349) i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy zasądził od przegrywającej niniejszy spór pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.849 zł, na którą składają się: opłata za czynności fachowego pełnomocnika pozwanego – radcy prawnego w stawce minimalnej (2.400 zł), opłata skarbową od pełnomocnictwa (17 zł) oraz opłata sądowa od pozwu (432 zł).

Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku powoda o zasądzenie dwukrotności kosztów zastępstwa procesowego, albowiem sprawa nie miała szczególnego charakteru, a powód nie wykazał, że poniósł koszty zastępstwa procesowego w stawce wyższej niż minimalna.